GAZETA LWOWSKA.

Sobota N^er. 153. 27. grudnia 1834.

Mam zaszczyt uwiadomić w imieniu redakcyi Gazety Lwowskiéj, że z początkiem roku 1835 redagowaniem Gazety i Rozmaitości zatrudniać się będzie JP. Jan Nepomucen Kamiński.

Mikołaj Michalewicz.

Gazeta Lwowska z Rozmaitościami i Dodatkiem wychodzić będzie w roku przyszłym 1835 w takim kształcie i w takiéj objętości, jak w roku bieżącym 1834, t. j. Gazeta po 3/4 arkusza, z Dodatkiem, po trzy razy na tydzień: we wtorek, czwartek i sobotę, a Rozmaitości raz na tydzień, w sobotę, choćby w te dni święta przypadały; wyjąwszy święto Nowego Roku, dnia 1. stycznia, święto Bożego Ciała, dnia 18. czerwca, i święto Sgo. Szczepana (nazajutrz po Bożém Narodzeniu) dnia 26. grudnia 1835 roku.

Z powodu zbliżającego się końca tego roku Redakcyja ma zaszczyt upraszać szanownych Prenumeratorów i tych, którzyby chcieli na nowo prenumerować, aby raczyli wcześnie i jeszcze przed końcem tego roku złożyć prenumeratę półroczną, lub kwartalną, w tych ces. król. Pocztamtach, w których życzą sobie odbiérać tę Gazetę, lub w głównym ces. król. Pocztamcie lwowskim; albowiem tyle tylko drukować się będzie egzemplarzy, na ile prenumerata przed końcem tego roku do głównego c. k. lwowskiego Pocztamtu nadesłana zostanie.

Ktoby chciał odbiérać Gazetę we Lwowie, raczy zaprenumerować w kantorze Gazety Lwowskiéj przy ulicy Wyższéj Ormiańskiéj pod Nrem. 144, w domu Singera.

Prenumerata na Gazetę Lwowską z Rozmaitościami i Dodatkiem wynosi:

1. We wszystkich c. k. Pocztamtach na prowincyi na półroku złr. 11 kr 12; na kwartał złr. 5 kr. 36 mon. kon.; w głównym c. k. Pocztamcie lwowskim na półroku złr. 10 kr. 24; na kwartał złr. 5 kr. 12 m. k.; wraz z opieczętowaniem.

2. Dla tych pp. Prenumeratorów, którzy chcą odbiérać Gazetę we Lwowie w kantorze Gazety Lwowskiéj, wynosi prenumerata na półroku złr. 9 kr. 36, na kwartał złr. 4 kr. 48 m. k.

PP. Prenumeratorom we Lwowie, na ich żądanie, Gazeta będzie do ich pomieszkań odsełana, jeżeli zapłacą z góry w kantorze Gazety na miesiąc 15 kr.; na kwartał 45 kr.; na pół roku złr. 1 kr. 30 mon. kon.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Karty uwolnienia od powinszowań Nowego Roku 1835, na korzyść pogorzelców w Galicyi, wzięły następujące osoby:

Jego Excellencyja JW. gubernijalny prezydent, baron Krieg de Hochfelden, radzca nadworny de Stutterheim, radzca nadworny baron Münch de Bellinghausen, radzca apellacyjny de Kronwald, profesor Kaliga, Sagatyński, Maciong adjunkt administracyi pocztowéj. Swoboda, radzca gubernijalny, hrabia Brzostowski, radzca gubernijalny de Reitzenheim, urzędnik rachunkowy L. M., kawaler de Janiszewski, radzca gub. kawaler de Bobowski, małżonka tegoż de Bobowska, radzca gub. i dyrektor policyi kawaler de Sacher, doktor medycyny Massoch, jks. kanonik Broniewski, radzca gub. de Baroni, kawaler de Kriegshaber, radzca apell. baron de Päumann, radzca gub. Schuster, sekretarz gub. de Ambros, de Manasterski, Karolina Koess, klasztor panien benedyktynek u Wszystkich Świętych, ks. pleban de Ambros, Scholz, Beck, radzca gub. de Neuhauser, gub. sekretarz Foltanek, radzca gub. jx. Mierzwiński, ks. proboszcz kapituły baron de Neustern, komisarz policyi Lorensi, profesor Zawadzki, właściciel domu Kwiatkowski, sekretarz apell. Vrabetz, kancelista policyjny Tepli, ks. kanonik Krynicki, radzca gub. de Schmid, rachmistrz seminarii Kamiński, su-

perior wojskowy ks. kanonik Rzebaun, profesor Tangel, profesor Escherich, Adam Sidorowicz właściciel domu, dyrektor szkół Kramer, adjunkt dyrekcyi budowy dróg Kramer; Crus, aktuaryjusz fiskalny Sticker. 3ch niewymienionych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Według wiadomości z Madrytu z d. 2. grudnia przesłał jenerał Kordowa następujący buletyn do Miny z d. 26. listopada. »Jaśnie wielmożny panie! Wczoraj miałem dwie potyczki z powstańcami Nawarry, którzy tak jak Basilio z jazdą swoją i pięcią kompanijami nawaryjskiémi, przybyli na dolinę Santa Cruz, aby mi przeciąć drogę do Arguillas, gdzie wprzódy nich stanąłem. Pobiłem ich i zupełnie ich odparłem. Ścigałem ich mocno od południa aż do godziny 7 wieczór, Wojsko królowéj dzielnie się odznaczyło. Kilka pozycyj wzięło bagnetem w ręku, co wielce zasługuje na pochwałę z powodu znajomego położenia jwpanu. Doniosę o tém wpanu obszérniéj. Dzisiaj rano wyruszyłem przeciwko jeździe i powstańcom, którzy dnia wczorajszego nie należeli do potyczki. Z początku zdawało się, że mają zamiar czekać mnie, lecz późniéj cofnęli się. Mieliśmy 50 zabitych i ranionych, między tymi trzech oficérów. Straty powstańców nie mogę jeszcze ocenić, ponieważ miéjsce boju było rozległe i walka trwała aż do nocy. Wszelako podług zdania dowódzców pułkowych i mieszkańców, nie może wynosić mniéj nad 70 zabitych. Wzięliśmi w niewolę 25 ludzi, między tymi jednego oficéra i lékarza batalijonu z Villareal. Nie jest mi wiadoma liczba ranionych, lecz podług podania urzędników ma być znaczna, a większa onych część pozostała na pobojowisku. Rozprószyliśmy zupełnie 1szy i 3ci batalijon powstańców; gdyby nie noc, byłbym całkiem wziął w niewolę 3ci batalijon. W Santa Cruz Irbizo i St. Roman, napadliśmy na szpitale nieprzyjaciela i znalezliśmy tam wielu naszych żołniérzy, którzy wzięci byli w niewolę d. 27. października.«

Indicateur de Bordeaux donosi od granicy hiszpańskiéj: »Wiadomości z prowincyj powstałych będą niebawem bardzo ważne; Mina wyruszył pewnie d. 4. na czele 11000 starego żołniérza z Pampeluny, dla wynalezienia pretendenta. Główna kolumna, którą sam dowodzi, udała się do Lumbier, gdzie zapewne nie będzie nań czekał Zumalacarreguy; na każdy wypadek postanowił Mina położyć koniec rzeczy i pomścić się za wymordowanie ranionych, których dowódzca karlistów kazał w Villafranca rozstrzélać. Zdaje się, że karliści odstąpili od oblężenia Elisondo. Dowiedziawszy się przez swoich szpiegów o nadciąganiu jenerałów Oraa i Kordowa ku dolinie Bastan, zburzyli własne szańce i cofnęli się.

Mémorial des Pyrenées utrzymuje, iż Zumalacarreguy pisał do Miny i, dla uniknienia dalszego krwi rozlewu, proponował mu jako środek załatwienia sporów, zaślubienie młodéj królowéj z najstarszym synem Don Carlosa. Mina miał odpowiedzieć, że powstańcy powinni przede wszystkiém złożyć broń; zdaje się, że cała ta wieść mało w sobie zawiéra podobieństwa do prawdy.

Kilka dzienników francuzkich, wychodzących na granicy kraju, oświadczają, że wieść o przybyciu syna Don Carlosa do Hiszpanii jest zupełnie mylną.

List z Santander dnia 25. listopada donosi, że dniem wprzód zawinęła do portu angielska fregata z 8000 sztuk broni, które okręt hiszpański przewiózł z tamtąd do St. Sebastian.

Jenerał Alava, adjutant księcia Wellingtona w wojnie o niepodległość, mianowany został posłem hiszpańskim w Londynie. W dniu 1. grudnia przyznano ostatecznie pożyczkę domowi Ardoin.

Portugalija.

Dziennik *Morning Chronicle* donosi o zaślubieniu się królowéj Dony Maryi z księciem Leuchtenberskim w sposobie następującym: Właśnie teraz przybiegł umyślnie wysłany goniec z Falmouth, gdzie zawinął statek parowy »Confiance«, który odpłynął z Lizbony dnia 2. grudnia z południa. Dzień 1. grudnia był wielki dla narodu portugalskiego, ponieważ Dom Braganzów wstąpił na tron portugalski, był szczególniéj interesującym z powodu zaślubienia przez prokuracyją młodéj królowéj z księciem Leuchtenberskim. Zdarzenie, mogące posłużyć do ustalenia wielkiego dzieła Dom Pedra, tém bardziéj, że je obchodzono z rzadką zgodnością, albowiem nietylko izby, lecz i municypalność i lud ogólnie czuli potrzebę, położyć koniec wszelkim stronniczym nadziejom i konstytucyją kraju na mocnéj oprzeć podstawie.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Sir Robert Peel przybył do Londynu w d. 9. grudnia o godzinie 8 rano. O godz. 1 odwiedził go książę Wellington i bawił u niego dosyć długo. Poczém obadwa politycy udali

się wraz do pałacu St. James i mieli długo trwające posłuchanie u króla.

Podług poźniejszych wiadomości z Londynu, odebranych w Wiédniu przez Frankfort z d. 10. t. m. Sir Robert Peel objął urząd piérwszego lorda izby skarbowéj i piérwszego ministra, a książę Wellington sekretarza stanu spraw zewnętrznych. Lord Lyndhurst został lordem kanclérzem, i postanowiono rozwiązać parlament. Względem innych mianowań jeszcze nic nie uchwalono.

Najnowsze dzienniki z d. 10. b. m. potwierdzają wiadomość względem ministeryjum. O rozwiązaniu parlamentu nic nie mówią te dzienniki stanowczo, lecz uważają je jako rzecz do prawdy podobną. *Courier* mówi tylko, iż na radzie gabinetowéj w d. 10. uchwalono odroczyć parlament daléj, t. j. do d. 15. stycznia; rozwiązanie onegoż nastąpi zapewne w przyszłym tygodniu.

Standard donosi: »Sir J. Scarlett mianowany został wielkim prezydentem sądu izby skarbowéj (*Chief baron of the Exchequer*). Oprócz wiadomych już mianowań nie zaszły dotąd żadne i nie nastąpią prędzéj, dopóki nie nadejdzie odpowiedź od lorda Stanley, któréj się wieczorem spodziéwają. Sądzą, iż lord Stanley, któryby serdecznie chciał wspiérać administracyją, przynajmniéj na teraz nie wnijdzie do gabinetu; atoli polégają zupełnie, że Sir J. Graham wnijdzie. *Courier* sądzi, że ani lord Stanley, ani książę Richmond nie wnijdą do gabinetu.

Globe czyni uwagę, że Sir Robert Peel jest jeszcze w sile wieku męzkiego; urodził się bowiem 5. lutego 1788 i ma teraz 47 lat.

Dotychczasowy wicekról Irlandyi, margrabia Wellesley, wyjechał z rodziną swoją dnia 4. b. m. z Dublina.

Szybko postępuje budowa domów, w których tymczasowie odbywać ma parlament swoje posiedzenia. Można już widzieć wewnętrzne urządzenie izb obudwóch. Jak wiadomo, członkowie izby gminnéj zbiérać się będą w dawniejszym lokalu izby wyższéj, podczas gdy dla lordów urządzają tak zwaną malowaną izbę. Co się dotyczé urządzenia nowéj izby niższéj, chwalą szczególniéj to, że dla zdawców sprawy dzienników lepsze jest miejsce, mianowicie całkiem dla nich wyłączna jest galeryja poza krzesłem i nad krzesłem mowcy z osobnym wchodem. Przygotowania do nowych wyborów gorliwie są popiérane i zdaje się, że Szkocyja chce się narzucić na najzaciętszego obrońcę zasad reformy; i w Irlandyi używa stronnictwo radykalistów, mające O'Connella na czele, wszystkich sił swoich; jego dawne hasło: »Zniesienie dziesięcin!« służy mu za godło. Adres do irlandzkich wyborców, wniesiony przez O'Connella na zgromadzeniu dublińskiém, wzywa onych, aby odmówili swojego głosu każdemu z kandydatów, który się nie zobowiąże głosować przeciwko dziesięcinom.

Z uwagi na teraźniéjszy stan Hiszpanii ze zmiany angielskiego ministeryjum najważniéjszą jest ta wiadomość z Portugalii, że gieryllasy miguelistów pojawiają się w Alemtejo i Algarbii. Kupa zbrojna 150 ludzi, dowodzona przez niejakiego Alao, byłego jenerała brygady za Dom Miguela, uderzyła niedawno na oddział wojska i zabiła oficéra i kilku ludzi.

Aby osiągnąć jedność między reformistami, nie przyjął sir J. C. Hobhouse ofiarowanego sobie urzędu w izbie niższéj z Westminster, albowiem popadłby przez to w kolizyją z radykalistą, pułkownikiem Evans, i przez to mógłby wybory rozdwoić, i swojemu bratu, p. Hobhouse, dał radę, aby z odpowiedniego powodu zaniechał także ubiegania się o urząd członka do izby niższéj z Bath. Dotychczasowy skutek zgromadzeń obiedwie strony wystawiają wciąż za pomyślny dla siebie; tak np. dz. *Standard* liczy dziesięć nowych oświadczeń przychylności do rządu królewskiego.

Względem pensyj ministrów, którzy z gabinetu wystąpili, czytamy, że ustawa z dnia 25. lipca 1834 ma moc obowiązującą, podług któréj pensyje, nie wynoszące przeszło 2000 f. szt. rocznie, będą wypłacane piérwszemu lordowi skarbu, piérwszemu sekretarzowi stanu, piérwszemu kanclérzowi izby skarbowéj, piérwszemu lordowi admiralicyi, prezydentowi wschodnio-indyjskiego biura kontroli, i prezydentowi biura handlowego, jeżeli urzędy swoje przeszło dwa lata piastowali; wszelako z ograniczeniem, że w tym czasie tylko cztéry takie pensyje mogą być opłacane, i że każdy, któryby sobie do tego chciał rościć prawo, powinien zgłosić się o to na piśmie, i szczególniéj oświadczyć, że ilość jego dochodu z innych źródeł nie wystarcza mu, aby stanowisko swoje w towarzystwie utrzymał.

Dziennik *Post* donosi, że pewna liczba angielskich oficérów morskich, którzy weszli byli do służby królowéj hiszpańskiéj, musiała znowu tę służbę opuścić, ponieważ Hiszpanie objawili największą niechęć względem umieszczania cudzoziemców w służbie hiszpańskiéj.

Francyja.

Karol Dupin został w dniu 9. grudnia od 10. obwodu paryzkiego z pośród 864 głosujących

510 głosami na nowo deputowanym obrany; i pana Passy wybrano na nowo deputowanym.

P. Villemain mianowany został dnia 11. b. m. nieustającym sekretarzem akademii francuzkiéj w miéjscu zmarłego pana Arnault. Współubiegającymi się z nim były: pp. Droz, Lemercier i Lainée.

Prezydent izby deputowanych, pan Dupin, oświadcza, że podanie, w kilku dziennikach umieszczone, iż należał do głosowania względem motywowanego porządku dziennego dnia 6. b. m., jest zupełnie mylne.

Dokończenie posiedzenia izby deputowanych z^{w}d. 5. grudnia, przerwanego w przeszłym nrze. Gazety naszéj:

P. Pelet de la Lozere zajmuje teraz krzesło prezydenta na wezwanie pa. Dupin, który wstępuje na mownicę: Mam, rzekł on, najgłębsze uszanowanie dla prerogatyw korony i twierdzę w tym względzie, że słabość rządów jest ich największym błędem; lecz równie jestem gorliwy o władzę izby. Jest ona jedną z trzech władz państwa, a ministrowie chcieli ją zawsze wziąć pod władzę swoją, uczynić ją służebną, nie pomnąc, iż tylko to, co się opiéra, silnie wspiérać zdoła; ja sam powiedziałem królowi: że izby okazują swoje wierność nie tylko przyzwoleniem, ale i zaprzeczeniem. Przez wpływ swój na opiniją publiczną, jako wyraz zdań kraju, jest izba deputowanych piérwszą, i na téj potędze powinienby się dla tego rząd przedewszystkiem opiérać. Atoli z żalem muszę wyznać, że głosowania izby kilkakrotnie pogardzane były. Co się dotyczé zezwolenia na podatki, głosowania jéj były często przekraczane, i to z tak zbyteczną zuchwałością, jakiéj podobnéj trudno znaleźć; nawet pomimo zażaleń, któreście wpanowie w trzech po sobie następujących adresach zanosili. Nie chcę twierdzić, iż całkiem żadnych postępów nie uczyniono; atoli, gdyśmy prowincyje nasze opuszczali, czyli otrzymaliśmy zlecenie, abyśmy oświadczyli, że u nas wszystko jest najlepiéj ze wszystkich światów, że ministrowie wszystko najzręczniéj uchwalili, i zręcznie wykonali? Nie, słyszeliśmy w kraju istotne zarzuty przeciwko tokowi ministeryjum, istotne, ostre zażalenia. Zamiarem było adresu, przypomnieć i żądać, aby przyczyny tychże uchylone zostały. Ani komissyja, ani izba nie chciała odmawiać przychylności systematowi; w komisyi, któréj byłem członkiem, chciano umieścić słowo: systemat i ogólne przyzwolenie pewnie oznaczonego systematu; atoli każda raza nie chciała ani komisyja, ani izba przyjąć na siebie obowiązku uświęcenia systematu. Nawet ostatnia odpowiedź w adresie wyrażona niezapuszczała się w ogólne formalności, lecz odpowiedziała na mowę od tronu od paragrafu do paragrafu. To, czego chciał adres, nie było to zwodniczém obrazem rządu reprezentacyjnego, lecz onegoż rzeczywistością. Pochwaliła ją massa ludu. Marszałek Gérard wszedł do ministeryjum. Ja to skłoniłem go do wnijścia, jak wprzód byłem powodem, że wszedł do ministeryjum Kazimiérz Perier, którego zdania całkiem podzielałem. Marszałek Gérard przyjął adres w całéj onegoż treści, i postanowił wykonać zupełnie to, co on w sobie zawiérał. Adres ten przypisywano rachubie stronnictwa ze strony jednych, a zbytniéj niewiadomości ze strony drugich, którzy dozwolili, aby przeszedł w izbie, nie postrzegając własnego wiarołomstwa. Powstawano i wyszydzano część większości członków izby pod nazwą *Tiers parti*. Sądzono, że przysłużyć się można ministeryjum, gdy wyszydzonych będzie dwie trzecich części lub trzy czwartych większości. Co się mnie dotyczé, oświadczam, że nikt nie przybiéra tu nazwiska członka *Tiers parti*, nikt nawet nie chce miéć nazwiska naczelnika *Tiers parti*. Mielibyśmy więc stronnictwo i naczelnika stronnictwa, któreby się same między sobą nie zgadzały: wojsko bez jenerała, jenerała bez wojska. Zrobionoby mi istotną przysługę, gdyby mi dano listę członków stronnictwa *Tiers parti*. Nie byłem nigdy głową stronnictwa, lecz byłem zawsze na stronie większości, lub większość była na mojéj stronie. Któż się uganiał za portefeuilles? azaliż powód będący po za gabinetem, rozdzielił marszałka Gérard od jego kolegów? Powód rozdziału był oczewiście w gabinecie. Tém mniéj zewnętrzny powód sprawił, że wystąpiło z gabinetu pięciu członków, którzy się byli w nim pozostali. Wypadek ten nastąpił, ponieważ nie było porozumienia się w radzie ministrów. Szlachetny mąż (hr. Molé) był upoważniony do ułożenia na nowo ministeryjum, mówię ułożenia, albowiem chciano zatrzymać część z dawnego materyjału. Mąż ten odwiédził mię; jak każdy, który pod ów czas chciał ze mną mówić, musiał mię szukać, ponieważ skazałem się na areszt domowy i dopiéro wtedy wyszedłem z mojego mieszkania, kiedym w Monitorze przeczytał mianowanie nowych ministrów. Mąż ów proponował mi, abym z nim wstąpił do ministeryjum, i to jako zachowawca pieczęci; co mi dało powód do oddania pochwał mężowi, który ten urząd dotąd sprawuje (Persil), a którego zna-

łem zawsze za poczciwego, śmiałego i pełnego talentów. Oświadczyłem temu, który mię odwiedził, że przyjmę urząd w gabinecie pod jego prezydenturą, jeźli ta prezydentura jest istotną (*réele*). (Bardzo silne wrażenie. Długa przerwa.) Wszelako dodałem, że niektóre osoby, które mi wymieniano, nie zgadzają się całkiem z mojémi zdaniami, i być może, że to samo względem mnie oświadczają. Chciałem rady ministeryjalnéj, któréj prezydent byłby godnym i niepodległym; z tego się objaśnia, że dotąd wzbraniałem się kilkakroć wnijść do gabinetu. Niebawem powstało nowe rozdwojenie; pozostał tylko sam zachowawca pieczęci, i mogę mu powinszować gorliwości. P. Passy, do którego się udano, zasiągał mojéj rady; radziłem mu wnijść. Ten mąż, którego dziennik *Journal des Debats* (przeciwko trzechdniowemu ministeryjum i *Tiers parti* piszący) z dwoma jego kolegami nazwał przyszłym rewolucyjonistą, człowiekiem, który zagraża kredytowi państwa i osobistemu bezpieczeństwu, przyjął to miejsce z miłości do ojczyzny. Z radością byłbym odpowiedział za mianowanie trzech ministrów ówczesnego składu, którzy dzisiaj mówili (Passy, Ch. Dupin, Teste). Wracam się do adresu. Ministeryjum żąda rodzaju ekzekwatury, rodzaju dokumentu ugody, od któréj nie mogłoby odstąpić bez złamania kontraktu. Na ten czas musi tego samego żądać od innéj izby. A więc pozostanie onéj do rozstrzygnienia, czyli zechcą przyjąć systemat ministeryjum bez odmiany, bez ograniczenia. Gdyby izba chciała teraz wyrazić się ogólnie za dotychczasowym systematem, stałaby się odpowiedzialną za wszystkie czynności rządu, które od trzech lat zaszły, wzięłaby na siebie część zarzutów, które się dotyczą niektórych ministrów, niektórych urzędników. Żądano od wpanów, abyście się oświadczyli za jednym systematem; a ja was wzywam, abyście się za żadnym nie oświadczali. Ministeryjum udało się drogą konstytucyjną, mową od tronu, do izby; izba odpowiedziała szczérym, otwarcie się wyrażającym adresem; chciéć ten zmienić, zaprzeczać to, co w nim twierdzono, znaczyłoby żałować tego, cośmy uczynili. Gdyby adres był tu poddany pod rozwiązanie, nie mógłbym wpanom innéj dać rady, jak tylko, abyście oświadczyli, że izba obstaje przy swoim adresie i przechodzi do dziennego porządku. — P. Guizot odpowiada, że i doktrynerowie byli wyszydzeni, lecz nigdy się na to nie użalał, i ponawia pytanie, czyli izba zechce rząd wspiérać, lub nie. Amnestyję i reformę wyborów nie uważa rząd za stosowne do czasu rzeczy, gdy z jednéj strony postępował zawsze z umiarkowaniem, z drugiéj wszystko czyni dla popiérania rozumnéj wolności i postępów. Posiedzenie zostało zamknięte; znajdowało się obecnych 287 deputowanych.

Słynna modniarka pi. Delille w Paryżu upoważniona jest wyłącznie do zrobienia wyprawy dla królowéj Donny Maryi portugalskiéj. Mówią powszechnie, że nic piękniéjszego nie widziano. Świat modny podziwia się szczególniéj gustownemu rysunkowi haftów, który zdobi materyją na suknię ślubną, umyślnie w Lugdunie robioną, około któréj od 14 dni 13 najzręczniéjszych hafciarek pracuje.

Państwo Papiezkie.

W Bolonii otrzymano dnia 6. grudnia wiadomość o śmierci kardynała Józefa Albani, legata apostolskiego w Urbino i Pezano. Zmarły urodził się był w Rzymie dnia 13. grudnia 1750, a umarł dnia 3. grudnia r. b. w Pezaro.

Belgijum.

Książę Orleański przybył dnia 8. b. m. wieczorem o godzinie 7. do zamku w Laeken.

Baron Diskan, wysłany od rządu belgijskiego do Anglii, powrócił z tego poselstwa.

Niemcy.

Gazeta powszechna niemiecka donosi z Monachijum pod dniem 14. grudnia: Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż wczoraj nadszedł goniec z Lizbony, z odpowiedzią na udzielenie, do którego było powodem poselstwo pana Bajard do jego wysokości księcia Augusta Leuchtenbergskiego. Jak słychać, załatwiono wszystkie trudności, które przeszkadzały jeszcze związkom ślubnym między jego wysokością a królową portugalską; zaślubienie nastąpiło dnia 1go grudnia w Lizbonie *per procuram* i książę wyjedzie z tąd niebawem, aby został tamże małżonkiem królowéj i współrejentem Portugalii.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

Lwów. — Na targu tygodniowym w poniedziałek d. 15. grudnia było 296 wołów. Płacono za sztukę po 58 do 91 1/2 zr. w. w.; z tych jedna mogła wydać mięsa 11 1/2 do 15 1/4, łoju 1 1/4 do 2 1/4 kamieni.

Na targu tygodniowym w poniedziałek dnia 22. grudnia było 355 wołów. Płacono za sztukę po 60 do 91 zr. w. w.; z tych jedna mogła wydać mięsa 11 1/4 do 15 1/4, łoju 1 1/4 do 2 1/4 kamieni.

Biała d. 22. grudnia 1834. Na ostatnim jarmarku na Ś. Mikołaj nie trwoniono już bydła rogatego za bezcen, jak piérwéj; zapewne dla tego; ponieważ przeszła jesień sucha i pogodna, aż do miesiąca grudnia ciągnąca się, wiele zastąpiła paszy. Przytém także i nierogacizna od czterech niemal tygodni poszła o 25 i przeszło na stu w górę, a osobliwie bydło tuczne, którego mało na targi przypędzają. Teraz funt wołowiny kosztuje 4 kr., wieprzowiny 6 kr. m. k.

Za korzec pszenicy płacą tu teraz wciąż jeszcze po 6 1/2 do 7 zr., żyta po 5 zr., jęczmienia po 5 zr., owsa po 2 1/2 zr.; za cetnar siana po 1 1/2 do 1 3/4 zr.; korzec kartofli na gorzelnie kupują teraz już po 1 zr. 36 kr. m. k. Kilka znakomitszych gorzelni stoi teraz bądź dla braku materyjału, z którego się wódka pędzi, bądź dla braku wody; pomimo to jednak kupują od niedawna wódkę taniéj, jak była przed tém, i dzisiaj płacą za garniec 20 grad. po 40, a 30 grad. po 54 kr. m. k. Nie można teraz jeszcze przewidzieć, co się daléj z ceną trunku tego stanie, to jednak teraz już okazuje się za pewne, że się konsumcyja jego w ogólności zmniéjsza, a jeszcze pewniéjszą jest rzeczą, że Morawy, Czechy i Austryja, z powodu wielkiéj wina taniości, daleko mniéj teraz, jak w latach przeszłych, będą wódki potrzebowały, i dla tego trudno przewidzieć, czyli wódka, obok teraźniéjszych kosztów na jéj wypalenie, utrzyma się na potém w takich cenach, jakie teraz za nię dają.

W handlu produktami wciąż jeszcze nie masz osobliwszego ruchu. Za cetnar łoju płacą teraz po 21 zr., za miód z woszczynami po 19 do 20 zr., za miód czyszczony po 18 1/2 zr. O nasienie koniczu jeszcze się nie pytają, i z Morawy można go tu dostać cetnar po 15 zr. mon. kon.

Za przewóz z tąd do Wiédnia płaci się po 1 zr. 36 kr., do Berna po 1 zr., do Pragi po 1 zr. 45 kr., do Lwowa po tyleż, do Tyśmienicy i Stanisławowa po 2 zr. 24 kr., do Czerniowiec po 2 zr. 45 kr., do Nowego Sącza po 1 zr. mon. konw. za cetnar.

Jak dalece przemyślny gospodarz wiejski umie czasem korzystać z podanéj sobie sposobności, pokazuje się z następującéj okoliczności: Tegoroczněj jesieni sprzedawano dla braku paszy zimowéj wiele koni tylko za cenę skóry. Jedna z poblizkich tutejszych fabryk cukru z buraków, postrzegłszy, że dobrze na tém wyjść może, kazała wiele takich koni zakupić. Podusiwszy je i zdjąwszy z nich skórę, ściérwo, skrzętnie odłączone od kości, ułożono warstwami pomiędzy warstwy ziemi, jak na gnój, który ma wielce być zasilny pod buraki na cukier; kości zaś mają być obrócone do rafineryi cukru.

(*Preussische Handlungs-Zeitung.*) *Szląsk*, Co do handlu, rękodzielni i zarobkowości, panuje w ogólności ciągła cisza, i nie masz lepszych na przyszłość widoków, ponieważ handel przechodowy (*transito*) z powodu obawy, aby pomorek na bydło i do nas nie zawitał, i zamkniętych dla tego zewsząd granic, leży wszędzie odłogiem. — W handlu płótnem pozostają do dziś rzeczy w takim stanie, w jakim dotąd były; zbywa się płócien tylko na potrzebę krajową i do ościennych państw; za morze nic nie idzie, ponieważ zapasy w Ameryce hiszpańskiéj i współubieganie się Anglii wszystek wywóz tamują. Tymczasem tyle jeszcze rąk zatrudnionych jest wyrabianiem płótna, że tkacze znajdują zatrudnienie i o to się teraz raczéj troszczą, aby im przędziwa nie zabrakło. O spirytus zawsze się jeszcze krzątają; przecież ceny jego w stosunku do cen zboża i kartofli nie bardzo są ponętne.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś, po pierwszy raz: *Norma*, opera we 2 aktach.

Teatr polski. — W poniedziałek, po pierwszy raz: *Jędruś z Jędrychowa*, zabawa dramatyczna w 3 oddziałach.

Dodatek.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest: Nr. 52. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.

DALSZY CIĄG SPISU

Osób, nagrodami dla podźwignienia chowu koni i bydła, ustanowionemi w Galicyi i Bukowinie w r. 1834, obdarzonych (przerwanego w Dod. nadz. do Nru. 150. Gaz. n.), iakoto:

W Cyrkule Przemyskim:

106) Hawryło Dolhin z Walawy, za byka 30 ZłR. W. W.
107) Wasyl Luczyn z Sokoli, za byka 30 ZłR. W. W.
108) Jakób Kniling z Szumlan, za byka 30 ZłR. W. W.
109) Fedko Barnas z Podgaci, za jałówkę 20 ZR. W. W.
110) Maciey Penteralka z Mościsk, za jałówkę 20 ZR. W. W.
111) Sebestyian Stasiaczuk ze Strzelczyska, za jałówkę 20 ZR. W. W.
112) Katarzyna Spiesa z Rechberg, za jałówkę 20 ZR. W. W.
113) Jaśko Mizera z Trzcieńca, za jałówkę 20 ZR. W. W.
114) Szczepan Kuczkowski z Tomanowic, za jałówkę 20 ZR. W. W.

W Cyrkule Żółkiewskim:

115) Krystyian Preisentanz z Reichau, za źrzebca 16 Dukatów.
116) Michał Bohr z Wiesenberg, za źrzebicę 12 Dukatów.
117) Kilian Scheller z Bruckenthal, za źrzebicę 12 Dukatów.
118) Antoni Kreutzer z Einsingen, za źrzebicę 12 Dukatów.
119) Filip Haub z Felsendorf, za źrzebicę 8 Dukatów.
120) Jérzy Roth z Mokrotyna, za źrzebicę 8 D.
121) Stach Hermann z Derewni, za źrzebicę 6 Dukatów.
122) Mikołay Standt z Mokrotyna, za źrzebicę 6 Dukatów.
123) Kasper Golling z Wiesenberg, za jałówkę 20 ZR. W. W.
124) Mikołay Mann z Mokrotyna, za jałówkę 20 ZR.
125) Piotr Gross z Wiesenberg, za jałówkę 20 ZR. W. W.
126) Bernhard Engel z Wiesenberg, za jałówkę 20 ZR. W. W.
127) Szymon Goling z Wiesenberg, za jałówkę 20 ZR. W. W.
128) Tomasz Kieler z Winnik, za jałówkę 20 ZR. W. W.
129) Franciszek Bittmann z Przemywółki, za byka 30 ZR W. W.
130) Franciszek Lang z Wiesenberg, za byka 30 ZR. W. W.
130) Paweł Holowicz z Winnik, za byka 30 ZR. W. W.

W Cyrkule Lwowskim:

131) Wilchelm Merian z Burgthalu, za źrzebca i za byka 16 Dukatów.
132) Filip Manns z Dornfeld, za źrzebicę 16 Dukatów.
133) Adam Derringer z Winnik, za źrzebicę 10 Dukatów.
134) Wincenty Majewski z Nikonkowic, za źrzebca 10 Dukatów.
135) Piotr Langenfeld z Wiesenberg, za źrzebicę 8 Dukatów.
136) Mikołaj Lang z Brundorf, za źrzebicę 8 Dukatów.
137) Henryk Schreyer z Dornfeld, za źrzebicę 6 Dukatów.
138) Jakób Müller z Einsiedl, za źrzebicę 6 Du.
139) Fryderyk Killmann z Dornfeld, za źrzebicę 6 Dukatów.
140) Jan Bredy z Unterbergen, za źrzebicę 6 Dukatów.
141) Krystyian Bachmann z Humieńca, za źrzebicę 5 Dukatów.
142) Jan Teiser z Falkenstein, za źrzebicę 5 Du.
143) Piotr Skoczyński z Gródka, za źrzebicę 5 Dukatów.
144) Henryk Allenbach z Weinbergen, za byka 30 ZR. W. W.
145) Karol Wolf z Weinbergen, za jałówkę 20 ZR. W. W.
146) Hnat Dmytryszyn z Gródka, za jałówkę 20 ZR. W. W.
147) Stach Bizak z Kamienobrodu, za jałówkę 20 ZR. W. W.
148) Ludwik Has z Vorderberg, za byka 30 ZR. W. W.

W Cyrkule Stryjskim:

149) Adam Bauer z Gelsendorf, za źrzebicę 16 Dukatów.
150) Michał Kuziow z Saykowa, za źrzebicę 16 Dukatów.
151) Iwan Petrow z Dobrowlan, za źrzebca 10 Dukatów.
152) Paweł Gerenda z Krechowa, za źrzebca 10 Dukatów.
153) Jan Merk z Ugartsthal, za źrzebicę 8 Duk.
154 Hryń Szumey z Olchówki, za źrzebicę 8 Dukatów.

)( )(

155) Mikołay Fedorów z Mysłowa, za źrzebicę 6 Dukatów.
156) Jac Kohut z Nowicy, za źrzebca 6 Dukatów.
157) Adam Baumung z Landestreu, za źrzebicę 6 Dukatów.
158) Gabryiel Zorn z Ugartsthal, za źrzebicę 6 Dukatów.
159) Jan Fuhr z Bolechowa, za źrzebicę, 5 Dukatów.
160) Fryderyk Haas, z Landestrewa, za źrzębicę 5 Dukatów.
161) Jerzy Walter z Ugertsthal, za źrzebicę 5 Dukatów.
162) Michał Sołowy, z Tyszownic, źrzebicę 5 Dukatów.
163) Mikołay Semkow ze Starego Uhrynowa, za byka 30 ZłR. W W.
164) Kość Daniłow z Nowicy, za byką 30 ZłR. W. W.
165) Iwan Iwaniuk ze Starego Uhrynowa, za byka 30 ZłR. W. W.
166) Jędrzey Busch z Landestreu, za jałówkę 20 ZłR. W. W.
167) Filip Kram z Kałusza, za jałówkę 20 ZłR. W. W.
198) Aftanazy Mostowy z Mościsk, za jałówkę 20ZłR. W. W.
199) Jędrzéy Oleynik ze Starego Uhrynowa: za jałowkę 20 ZłR. W. W.
170) Hryn Żołnirzowicz z Konopki, za jałówkę 20 ZłR. W. W.
171) Iwan Daniow z Jawoja, za jałówkę 20 ZłR. W. W.

W Cyrkule Złoczowskim:

172) Jan Berg z Mierowa, za źrzebicę 16 Dukatów.
173) Filip Dhol z Mierowa, za źrzebicę 12 Dukatów.
174) Teobald Scheuer z Józefowa, za źrzebicę 12 Dukatów
175) Jędrzéj Antes z Mierowa, za źrzebicę 12 Dukatów.
176) Antoni Baran z Podczapów, za źrebca 6 Dukatów.
177) Filip Harlas z Mierowa, za źrzebicę 6 Dukatów.
178) Jakób Geissheimer z Mierowa, za źrzebicę 6 Dukatów.
179) Michał Dinego z Polluchowa, za źrzebicę 5 Dukatów
180) Filip Dhol z Radziechowa, za źrzebicę 5 Dukatów.
181) Michał Dzula z Woroniak, za byka 30 ZłR. W. W.
182) Jan Senczuk z Woroniak, za jałówkę 20 ZłR. W. W.
183) Onufry Hapalaski z Zarczyc. za jałówkę 20 ZłR. W. W.
184) [Józef Depa, Zarczyc, za jałówkę 20 ZłR. W. W.
185) Jusko Cechanowicz za Strutyna, za jałówkę 20 ZłR, W. W.
186) Iwan Mudry ze Złoczowa, za jałówkę 20 ZłR. W. W.
187) Marya Radamska z Płuchowa, za jałówkę 20 ZłR. W. W.

W Cyrkule Brzeżańskim:

188) Maciey Dorr z Bäckersdorf, za źrzebca 16 Dukatów.
189) Andruch Hreczkosij z Nowosiółek, za źrzebca 10 Dukatów.
190) Antoni Adam z Bäckersdorf, za źrzebicę 16 Dukatów.
191) Maciey Scheib z Bobrki, za źrzebicę 10 Dukatów.
192) Bazyl Lisuniecki z Bäckersdorf, za źrzebicę 6Dukatów.
193) Jan Hammer z Bäckersdorf, za źrzebicę 6 Dukatów.
194) Antoni Ario z Dobranicy, za źrzebicę 6 Dukatów.
195) Antoni Haber z Bäckersdorf, za źrzebicę 6 Dukatów.
196) Jakób Bäcker z Bäckersdorf, za źrzebicę 5 Dukatów.
197) Jan Zaborski z Horodyszcze, za źrzebicę 5 Dukatów.
198) Jakób Schreyer z Bäckersdorf, za źrzebicę 5 Dukatów.
199) Maciey Pfeifer z Bäckersdorf, za źrzebicę 5 Dukatów.
200) Iwan Witkowski z Toustybab, za byka 30 ZłR. W. W.
201) Łukasz Bujanowski z Podhajec, za byka 30 ZłR. W. W.
202) Woytko Dzumega z Siółek, za jałówkę 20 ZłR. W. W.
203) Paweł Guglicz z Holęder, za jałówkę, 20 ZłR. W. W.
204) Iwan Negela z Hołecza, za jałówkę 20 ZłR. W, W.
205) Mikoła Flisak z Hołocza, za jałówkę 20 ZłR. W. W.

W Cyrkule Stanisławowskim:

206) Szymon Wintoniak z Sołotwiny za źrzebca 16 Dukatów.
207) Karol Sander z Horocholina, za źrzebicę 16 Dukatów.

(Dokończenie nastąpi.)